

Sygn. akt VIII P 9/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska
Protokolant:	Agata Kędzierawska

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2017 r. w Gliwicach

sprawy powództwa H. S. i I. K.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przy udziale Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu

- zasądza od pozwanej na rzecz powódki H. S. kwotę 155 667,16zł. (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt siedem złotych 16/100) z ustawowymi odsetkami od 11.12.2013r. tytułem zadośćuczynienia i zwrotu kosztów pogrzebu;
- zasądza od pozwanej na rzecz powódki I. K. kwotę 30 000 zł. (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 11.12.2013r. tytułem zadośćuczynienia;
- oddala powództwo I. K. w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanej na rzecz powódki H. S. kwotę 2 300zł. (dwa tysiące trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- odstępuje od obciążania powódki I. K. kosztami zastępstwa procesowego pozwanej oraz interwenienta ubocznego;
- nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz skarbu państwa kwotę 8 783 zł (osiem tysięcy siedemset osiemdziesiąt trzy złote) tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 897,26 zł. (osiemset dziewięćdziesiąt siedem złotych 26/100) tytułem wydatków.

(-) SSO Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII P 9/14

UZASADNIENIE

Powódka H. S. domagała się od pozwanej Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwoty 120 000zł. tytułem zadośćuczynienia, kwoty 5667,16zł. tytułem odszkodowania w związku ze śmiercią syna L. S..

Powódka I. K. domagała się od pozwanej kwoty 120 000zł. tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata L. S.. Powódki domagały się powyższych kwot z ustawowymi odsetkami od 11.12.2013r. oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazały, że L. S. jako pracownik pozwanej uległ wypadkowi w pracy, na skutek czego zmarł. W ocenie powódek pozwana ponosi odpowiedzialność za zgon L. S. i uzasadnia zgłoszone roszczenia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego podnosząc, że powódki nie wykazały podstawy jej odpowiedzialności oraz zasadności żądanych kwot.

Interwenant uboczny (...) SA z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódek kosztami procesu, popierając stanowisko pozwanej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

L. S. pracował u pozwanej od 1.09.1992r. jako mechanik. W 2010r. przebywał na 3 miesięcznym zwolnieniu lekarskim, w 2012r. dwukrotnie: raz przez cały styczeń i potem przez 5 dni w październiku.

W dniu 18.03.2013r. L. S. wraz z T. O. (1) mieli przetransportować wózkiem podnośnikowym rurę. T. O. (1) kierował wózkiem, natomiast L. S. szedł obok, asekurując rurę zawieszoną na stalowej linie.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 26.08.2015r., sygn. VI P 559/13, ustalono, że w pewnym momencie kierujący wózkiem T. O. (1) najechał lewym przednim kołem wózka na prawą kończynę dolną L. S., który upadł i w wyniku czego doznał krwawienia śródtkankowego w zakresie kończyny dolnej i wstrząsu pokrwotocznego, co ostatecznie spowodowało zgon L. S. w karetce pogotowia na miejscu zdarzenia. W wyroku tym ustalono również, że zdarzenie z dnia 18.03.2013r. było wypadkiem przy pracy.

Kontrola przeprowadzona przez Państwową Inspekcję Pracy ustaliła, że T. O. (1) nie posiadał uprawnień do obsługi wózka jezdniowego, nadto sam wózek nie został zgłoszony do rejestracji w Urzędzie Dozoru Technicznego. Dzień po wypadku L. S., wózek został przekazany firmie (...) celem przygotowania do rejestracji. Decyzją z dnia 28.03.2013r. Urząd Dozoru Technicznego wózek został dopuszczony do eksploatacji. W dniu zdarzenia pozwana zatrudniała pracowników ze stosownymi uprawnieniami

W toku postępowania karnego, ustalono, że w zakładzie używany był tylko ten jeden wózek widłowy, praktyka była taka, że każdy pracownik – bez względu na posiadanie uprawnień – korzystał z niego w razie potrzeby. Kluczyk był w nie zamykanej szufladzie mistrza M. P., skąd każdy mógł go sobie zabrać, nie zgłaszając mistrzowi. M. P. wiedział, że część pracowników w tym, T. O. (1) i L. S. obsługiwali wózek nie posiadając uprawnień. Ci ostatni mieli świadomość o potrzebie posiadania tych uprawnień do obsługi wózka. Przeprowadzono dowód z opinii biegłego ds. bhp K. M., który stwierdził u pozwanej nieprawidłowości w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w związku z wypadkiem L. S..

T. O. (2) został oskarżony, o to, że w dniu 18.03.2013r. na terenie zakładu pozwanej, kierując bez uprawnień wózkiem widłowym doprowadził do nieumyślnego spowodowania śmierci L. S., poprzez potrącenie go lewym przednim kołem w jego prawą kończynę, w wyniku czego doszło do wstrząsu pokrwotocznego powodującego ostatecznie zgon tj. o popełnienie przestępstwa z art. 155§1 k.k.

M. P. został oskarżony, o to, że w tym dniu jako mistrz w pozwanej firmie, będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nieumyślnie nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku, poprzez dopuszczenie możliwości użytkowania wózka widłowego przez osoby nieuprawnione, umożliwiając im swobodny dostęp do kluczyka stacyjki wózka, czym naraził przez to swoich pracowników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, wskutek czego w dniu 18.03.2013r. pracownik firmy (...) dopuszczony do kierowania bez uprawnień wózkiem widłowym podczas transportu stalowej rury doprowadził do najechania lewym przednim kołem prawej kończyny L. S.,

który przewrócił się, a następnie w wyniku potrącenia doznał krwawienia śródtkankowego, wstrząsu pokrwotocznego powodującego ostatecznie zgon L. S. tj. o popełnienie przestępstw z art. 220 §2 k.k. w zw. z art. 220 §1 k.k. i art. 155 k.k. w zw. z art. 11§2 kk.

Obaj oskarżeni przyznali się do zarzucanych czynów, ich wina nie budziła wątpliwości prokuratora, który wniósł o warunkowe umorzenie postępowania karnego. Prawomocnym wyrokiem z dnia 28.10.2013r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie o sygn. akt III K 1019/13 warunkowo umorzył postępowania karne wobec M. P. i T. O. (1).

Związek przyczynowy pomiędzy urazem jakiego doznał L. S. wskutek najechania a jego śmiercią, potwierdzili biegli lekarze sądowy C. C. oraz K. R., wskazując że decydującą przyczyną zgonu był rozległy krwotok śródtkankowy powstały wskutek najechania wózkiem na dolną kończynę, a nie schorzenia samoistne.

L. S. był kawalerem, mieszkającym całe życie z rodzicami. Po śmierci ojca w 2010r. mieszkał i prowadził gospodarstwo domowe z matką powódką H. S.. Opiekowali się sobą wzajemnie i wspierali finansowo. H. S. robiła zakupy, prowadziła dom i gotowała obiady dla syna. Bez pomocy syna brakuje jej pieniędzy na utrzymanie mieszkania, bowiem z emerytury po dokonaniu wszystkich płatności zostaje jej 500zł. na miesięczne utrzymanie.

L. S. nie miał znajomych i czas po pracy spędzał w domu. Gdy I. K. lub jej dzieci, wnuczka odwiedzali H. S., widywali się również z L. S., rozmawiali, wspólnie oglądali telewizję. W większym gronie rodzinnym, spotykali się średnio raz w miesiącu. Święta L. S. spędzał z powódką H. S.. I. K. z rodziną odwiedzała matkę i brata w czasie świąt. L. S. nie pomagał finansowo I. K., nigdzie z nią nie wychodził, rzadko odwiedzał, ale mieli dobre relacje. Nie uskarżał się na żadne dolegliwości, nie chorował przewlekłe.

H. S. ciężko przeżyła śmierć syna, stała się osobą nieporadną, zagubioną i potrzebującą opieki córki I. K.. H. S. ciągle rozpamiętuje śmierć syna, często o nim mówi, płacze, nie potrafi już robić zakupów, nie chce gotować sobie posiłków, nie chce przebywać sama w domu. Wszystkimi sprawami tego rodzaju zajmuje się teraz I. K. i jej partner. Pozostałe dwie córki H. S. nie utrzymują większych kontaktów z matką.

I. K. nie korzystała z pomocy lekarskiej po śmierci brata. Krzywdę psychiczną w związku ze śmiercią L. S. upatruje głównie w tym, że aktualnie zajmuje się matką i nie ma własnego życia. Spędza z nią dużo czasu, praktycznie prowadzi jej dom, utraciła poczucie stabilności bo cały czas martwi się matką. Wcześniej matką zajmował się L. S.. Teraz z powodu matki I. K. nie może nawet wyjechać na urlop.

W związku ze śmiercią syna, u powódki H. S. rozpoznano zaburzenia stresowe pourazowe, zespół otępienny umiarkowanego stopnia, nieomknięty okres żałoby uwarunkowany wewnętrznymi i zewnętrznymi czynnikami wpływającymi na przeżywanie żalu po utracie syna. Zmiany w stanie psychicznym zostały ocenione jako długotrwałe i obniżające jej aktywność życiową. Śmierć syna była dla niej głęboko przejmującym nieszczęściem, jako że nie założył z swojej rodziny, całe życie mieszkał z matką prowadzili wspólne gospodarstwo domowe i byli ze sobą bardzo związani. Powódka do tej pory nie pogodziła się z jego śmiercią i stale o nim myśli, przeżywa okoliczności jego śmierci. Badania wykazały występowanie objawów z kręgu zaburzeń stresowych: powracanie sytuacji urazowej w treściach snów, nadwrażliwość na bodźce z nią związane oraz tendencję do ich unikania. Występują też problemy ze snem, drażliwość oraz natrętny charakter powracających wspomnień o wydarzeniu. W kontekście procesu przeżywania żałoby, powódka pozostaje pomiędzy fazą tęsknoty i rozpacz. Z uwagi na wiek powódki, siłę jej więzi z synem oraz okoliczności jego śmierci proces żałoby został oceniony jako nieomknięty, a zatem skutkujący do nadal niezdolnością powrotu do poprzedniego sposobu funkcjonowania. Okoliczności zewnętrzne, które wpływają na wydłużenie i komplikację przeżywanego żałoby, to przedwczesna przyczyna zgonu i jego miejsce – po za domem - oraz kolejna śmierć kręgu bliskich. Przeżycie jakiego doświadczyła, powódka przełożyło się na sposób jej funkcjonowania w życiu codziennym, skutkując spadkiem aktywności złożonej, obniżeniu nastroju, motywacji do podejmowania działań. W kontekście rodzinnym i społecznym zaowocowało natomiast poczuciem osamotnienia, żalu i tęsknoty, zwiększonej potrzeby uwagi i opieki ze strony osób drugich.

U powódki I. K. rozpoznano w związku ze śmiercią L. S., zaburzenia adaptacyjne o obrazie reakcji mieszanej lękowo-depresyjnej, przy czym na utrzymywanie się zaburzeń niekorzystny wpływ ma stałe poruszanie przez matkę tematu śmierci syna. Funkcjonowanie powódki uległo pogorszeniu w zakresie życia codziennego, rodzinnego i społecznego, co jest związane z koniecznością zapewnienia pełnej opieki. Powódka doświadczyła bolesnej straty wskutek śmierci brata, z którym łączyła ją silna więź. Wtórnie rozwinęły się u powódki objawy związane z trudnościami w przystosowaniu się do nowej sytuacji, bowiem odejście brata łączyło się bezpośrednio z koniecznością objęcia matki opieką, której stan zdrowia psychicznego uległ pogorszeniu w związku ze śmiercią L. S.. W związku ze śmiercią brata komfort życia powódki pogorszył się i to leży u podstaw występujących u niej zaburzeń. Są to drugorzędowe następstwa L. S..

Strony nie kwestionowały opinii psychiatryczno-psychologicznej.

Powódka H. S. pokryła koszty pogrzebu syna w kwocie 5667,16 zł., otrzymała z (...) SA odszkodowanie za śmierć syna w wysokości 24 000zł, z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 35 098zł., natomiast powódce I. K. wypłacono z (...) odszkodowania w wysokości 52 000zł.

Powódki wezwały pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia za śmierć L. S. jego oraz zwrotu kosztów jego pogrzebu pismem wysłanym w dniu 3.12.2013r. z terminem zapłaty na 10.12.2013r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o akta osobowe L. S., akta spraw VI P 559/13, III K 1019/13, faktury k. 10-12, dokumentację wypadkową, protokół kontroli PIP, zaświadczenia (...) k. 167-169, opinia psychiatryczno-psychologiczna, zeznania świadków M. K., G. K., przesłuchanie powódek. Sąd ocenił zgromadzony materiał dowodowy jako kompletny i wiarygodny, a przez to mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. W ocenie Sądu, opinie biegłych sporządzone w postępowaniach VI P 559/13, III K 1019/13, w pełni zasługują na uwzględnienie, jako sporządzone przez specjalistów w swoich dziedzinach i zgodnie z posiadaną wiedzą specjalistyczną, w oparciu o całość zgromadzonej w sprawach dokumentacji lekarskiej i wypadkowej.

W konsekwencji Sąd oddalił dalsze wnioski dowodowe pozwanej oraz zainteresowanego na okoliczność przebiegu wypadku L. S., stanu jego zdrowia i przyczynienia się do zdarzenia wypadkowego. Zdaniem Sądu, dopuszczanie dowodu z opinii kolejnych biegłych tych samych specjalności, którzy wydawali już opinię w spornych kwestiach stanowiłoby jedynie powielenie tych dowodów, bez uzasadnienia ekonomicznego i procesowego. Szczególnie jeśli wziąć pod uwagę, że zarówno w sprawie, w której ustalono, że śmierć L. S., nastąpiła wskutek najechania wózkiem widłowym na jego kończynę dolną, była wypadkiem przy pracy oraz w sprawie, gdzie winę za zaistnienie tego zdarzenia ponoszą pracownicy pozwanej zapadły prawomocne wyroki, stwierdzające te okoliczności. Wszak wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach w sprawie VI P 559/13 prawomocnie ustalono, że wózek widłowy najechał na kończynę L. S., który potem upadł, co oznacza wykluczenie wersji pozwanej, że L. S. został najechany po wcześniejszym upadku. Obydwaj biegli lekarze stwierdzili, że rozległy krwotok który wystąpił u L. S. na skutek najechania, doprowadziłby do śmierci nawet osobę w pełni zdrową.

Wnioski dowodowe powoda na okoliczność, że kierowany przez T. O. (1) wózek widłowy był mechanicznym środkiem komunikacji nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na jego nieprzydatność w rozstrzygnięciu sprawy.

Sąd zważył, co następuje.

Roszczenie powódki H. S. zasługuje w całości na uwzględnienie, natomiast powódki I. K. jedynie częściowo.

Podstawą roszczeń powódek jest art. 446 § 1 i 4 kc. zgodnie z którym jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł, nadto sąd może także przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

(...) w rozumieniu art. 446 kc jest osoba, która zmarła na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba, przy czym szkoda na osobie musi być wynikiem czynu niedozwolonego w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Dodać należy, że roszczenia powódek mogą być podnoszone bez względu na rodzaj podstawy odpowiedzialności ex delicto [zasada winy, ryzyka, słusności], a przesłankami odpowiedzialności warunkującymi powstanie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym są : szkoda - w rozumieniu uszczerbku na dobrach osoby poszkodowanej; szkoda musi być wywołana przez zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy; między szkodą a zdarzeniem musi istnieć związek przyczynowy, przy czym konieczne jest łączne spełnienie tych przesłanek

Powódki w pozwie wskazały, że pozwana ponosi odpowiedzialność za śmierć L. S. na zasadzie ryzyka czyli art. 435 kc, który stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody [pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.] ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednakże w żaden sposób, okoliczności tej strona powodowa nie udowodniła, a to niej spoczywał ciężar dowodzenia zgodnie z regułą zawartą w art. 6 kc. Ostatecznie powódki powołały się na art. 436 kc, po myśli którego odpowiedzialność na zasadzie ryzyka ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże, gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

W ocenie Sądu, przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem podstawą cywilnoprawnej odpowiedzialności pracodawcy za szkodę pracownika może być tylko zasada ryzyka czyli art. 435kc bądź zasada winy czyli art. 415 kc. Przepis art. 436 kc – jako szczególny – może jedynie uzupełniać odpowiedzialność pracodawcy, prowadzącego działalność w zakresie transportu – tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5.12.1997r., II UKN 381/97, legalis. Z tej przyczyny, Sąd nie uwzględnił wniosków dowodowych powoda na okoliczność, że wózek widłowy jest mechanicznym środkiem komunikacji.

Utrwalonym jest pogląd, że w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, Sąd nie jest związany podstawą prawną wskazaną przez stronę powodową i winien ocenić zgłoszone roszczenie w aspekcie wszystkich przepisów, które powinny być zastosowane w ustalonych okolicznościach faktycznych.

W ocenie Sądu, analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, że postawą cywilnoprawnej odpowiedzialności pozwanej stanowi zasada winy czyli art. 415 kc, zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Niekwestionowanym w doktrynie i orzecznictwie jest pogląd, że czyn sprawcy szkody musi być bezprawny [kategoria obiektywna] i zawiniony [kategoria subiektywna]. Przez winę rozumie się naganną decyzję sprawcy, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. Sprawcy bezprawnego czynu stawia się więc zarzut, że jego decyzja była naganna w konkretnej sytuacji [komentarz do kodeksu cywilnego, księga III, t.I, str. 182 – Wydawnictwo (...), W. 1996].

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, postępowanie pozwanej, którego skutkiem był wypadek L. S., zdaniem Sądu było bezprawne i zawinione przez to, że naruszyło przepisy prawa kodeksu pracy przytoczone przez biegłego

Pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy, jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników poprzez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. W szczególności pracodawca jest obowiązany: 1) organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy, 2) zapewniać przestrzeganie w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wydawać polecenia usunięcia uchybień w tym zakresie oraz kontrolować wykonanie tych poleceń – art. 207 kp.

Osoba kierująca pracownikami /w tym przypadku mistrz M. P./ jest obowiązana; organizować stanowiska pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, dbać o sprawność środków ochrony indywidualnej oraz ich stosowanie zgodnie z przeznaczeniem, organizować, przygotowywać i prowadzić prace, uwzględniając

zabezpieczenie pracowników przed wypadkami przy pracy, - egzekwować przestrzeganie przez pracowników przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy – art. 212 kp.

Po myśli § 65 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26.9.1997r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy [t.j. Dz.U. 2003r, Nr 169, poz. 1650] przy obsłudze urządzeń transportu zmechanizowanego mogą być zatrudniane tylko osoby o kwalifikacjach właściwych do obsługi określonego urządzenia.

Do obsługi wózka może być dopuszczony pracownik, który ukończył 18 lat i uzyskał:

1) uprawnienia operatora, zgodnie z odrębnymi przepisami, lub

2) imienne zezwolenie do obsługi wózka wystawione przez pracodawcę, ważne na terenie zakładu pracy tego pracodawcy.

2. Zezwolenie, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, może być wydane pracownikowi po ukończeniu, z wynikiem pozytywnym, szkolenia dla kierowców wózków zorganizowanego przez pracodawcę, według programu opracowanego lub zatwierdzonego przez jednostkę organizacyjną wyznaczoną przez ministra właściwego do spraw gospodarki - § 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 maja 2002r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym (Dz.U.70.650 ze zm.)

Wszystkie te przepisy zostały naruszone przez pozwaną, która tolerowała praktykę, że wózkiem widłowym kierowali pracownicy, którzy nie posiadali do tego uprawnień i w zasadzie, jak wynika z opinii sporządzonej w postępowaniu karnym, nikt nie kontrolował kto, kiedy i w jakim celu z wózka tego korzystał. W dniu zdarzenia, T. O. (1), nie posiadając do tego uprawnień, prowadził wózek widłowy i najechał na nogę L. S., co doprowadziło do śmierci tego ostatniego. M. P., bezpośredni przełożony obydwu pracowników, zezwalał na te praktyki, mimo że wiedział, że obsługa wózka wymaga posiadania stosownych uprawnień. Zawinienie obydwu tych pracowników w niedochowaniu obowiązków pracowniczych, których następstwem był tragiczny w skutkach wypadek, potwierdza wynik postępowania karnego w sprawie III K 1019/13. T. O. (1) został oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka – art. 155 kk, a M. P. o ten sam czyn w związku z art. 220 kk, który penalizuje nieumyślne niedopełnienie obowiązków osoby odpowiedzialnej za bezpieczeństwo i higienę pracy, narażające pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Obydwaj pracownicy przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów, okoliczności ich popełnienia nie budziły wątpliwości wobec czego zaistniały przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania karnego na podstawie art. 66 kk.

Nadto pozwana dopuściła się naruszenia przepisów dotyczących użytkowania wózka widłowego w zakładzie, bowiem sprzęt ten w dniu zdarzenia nie był nawet formalnie zarejestrowany i dopuszczony do użytku przez Urząd Dozoru Technicznego. A zatem brak pewności czy był w pełni sprawny. Wydanie pozytywnej decyzji przez Urząd poprzedzone jest badaniem stanu technicznego wózka. Jak wynika z protokołu kontroli PIP, dopiero po wypadku wózek został przekazany innej firmie celem przygotowania wózka do rejestracji. Sprzęt został dopuszczony do eksploatacji w dniu 28.03.2013r. Nic w sprawie nie wskazuje aby L. S. w jakikolwiek sposób przyczynił się do zaistniałego zdarzenia, a zatem Sąd uznał, że pozwana w pełni ponosi odpowiedzialność za następstwa wypadku przy pracy w dniu 18.03.2013r.

„Zadośćuczynienie unormowane w art. 446 § 4 k.c. jest świadczeniem mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy o charakterze ściśle niemajątkowym. Dotyczące go roszczenie ma na celu zapewnienie uprawnionemu pomocy w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości powstałej po śmierci osoby mu najbliższej. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą tej osoby, a okolicznościami mającymi wpływ na wysokość tego świadczenia pozostają między innymi: zakres doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, charakter zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim będą oni mogli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, korzystanie z pomocy

fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy oraz rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego” (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14.06.2017r., I ACa 1643/16, LEX nr 2338555).

Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi zwykle największą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie przepisu art. 446 § 4 k.c. tylko w pewnym stopniu rekompensuje doznaną krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie. Utrata najbliższej osoby zawsze wywołuje bowiem ból, który jednak odczuwany jest przez każdą osobę różnie.

Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Suma „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich indywidualnych okoliczności konkretnej sprawy. Zadośćuczynienie, mające charakter kompensacyjny, ma przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, odpowiadającą aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, a równocześnie nie może stanowić źródła wzbogacenia. Najbardziej istotnym kryterium dla oceny wysokości zasądzanego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy.

Powódka H. S. wskutek tego wypadku przy pracy utraciła syna, z którym mieszkała od czasu jego urodzenia. Od 2010r. z uwagi na śmierć męża powódki prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, wspierając się finansowo i opiekując nawzajem. Jako, że L. S. nie założył swojej rodziny, powódka H. S. mogła żyć w przekonaniu, że syn będzie się nią opiekował do końca jej życia. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powódka H. S., mimo swojego wieku 82 lat, była aktywna i prowadziła dom dla syna, robiła zakupy, gotowała obiady. Syn wykonywał w domu wszystkie „męskie prace”, po pracy nigdzie nie wychodził i dotrzymywał jej towarzystwa. Nagła śmierć syna, który miał zaledwie 55 lat, stanowiła dla niej ogromny wstrząs. Utrata dziecka przez matkę jest zawsze ogromnym cierpieniem. W rozpoznawanej sprawie, matka utraciła równocześnie osobę najbliższą, która towarzyszyła jej w życiu codziennym, dzięki czemu po stracie męża nie odczuwała samotności, a nadto współfinansowała prowadzenie gospodarstwa domowego. Powódka cierpi na zaburzenia stresowe pourazowe, nie potrafi zapomnieć o synu, straciła wolę życia, martwi się o swoją przyszłość, stała się osobą nieporadną i wymagającą opieki.

Mając powyższe na względzie, Sąd w całości uwzględnił roszczenie powódki H. S., uznając że żądana kwota zadośćuczynienia nie jest wygórowana w stosunku do rozmiaru wykazanej krzywdy.

Jeśli chodzi o powódkę I. K., Sąd uznał, że kwota 30 000zł. stanowi stosowne zadośćuczynienie za cierpienia i ból spowodowany śmiercią brata. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, zasadniczą przyczyną poczucia krzywdy I. K. jest nie tyle utrata brata jako osoby, lecz konsekwencje jego śmierci. Jednoznacznie wyraziła to powódka w swoich zeznaniach. W związku ze śmiercią brata, życie powódki uległo zmianie, ponieważ matka po tym zdarzeniu stała się osobą nieporadną, zagubioną, wymagającą opieki w życiu codziennym, a cały ciężar tej opieki w praktyce spoczął na barkach I. K.. Jej funkcjonowanie uległo pogorszeniu w zakresie życia codziennego, rodzinnego i społecznego. Biegli psychiatra i psycholog stwierdzili, że podstawą występujących u I. K. zaburzeń jest pogorszenie się komfortu jej życia, lecz są to drugorzędowe następstwa L. S.. W ocenie Sądu, powódka I. K. nie wykazała istnienia szczególnej więzi łączącej ją z bratem. Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że odwiedzała brata przy okazji odwiedzin matki, nie mieli wspólnych zainteresowań, nie wychodzili nigdzie razem, brat jej nie odwiedzał, nie spędzali razem świąt. Niewiele potrafiła opowiedzieć o bracie, jako o człowieku, którego jej brakuje.

Z tych przyczyn, Sąd zasądził na rzecz powódki I. K. 30 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił jako nieuzasadnione.

Na podstawie art. 446 § 1 kc, Sąd zasądził na rzecz powódki H. S. zwrot poniesionych przez nią kosztów pogrzebu L. S., które zostały wykazane dołączonymi do akt sprawy fakturami i nie były kwestionowane przez pozwaną i interwenienta ubocznego.

Ustawowe odsetki zasądzono na mocy art. 481 kc, uznając za datę wymagalności dzień 11.12.2013r., który powódki wskazały w przesądowym wezwaniu pozwanej do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania.

Sąd odstąpił od obciążania powódki I. K. kosztami procesu na podstawie art. 102 kpc, który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążenie jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, okoliczności sprawy i sytuacja majątkowa powódki uzasadnia zastosowanie powyższego przepisu. Powódka utraciła brata na skutek wypadku przy pracy, za co pozwana ponosi odpowiedzialność, wysokość przyznanego zadośćuczynienia zależy od oceny Sądu, nadto powódka z uwagi na swoją sytuację majątkową została zwolniona z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Powódka H. S. wygrała procesu, a zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy - art. 98 § 1 kpc – Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanej koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800zł./ § 6 ust. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm./ oraz zwrot uiszczonych opłat sądowej w kwocie 500zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.t.j. z 2016, poz. 623 z późn.zm.) obciążono pozwaną opłatą sądową od zasądzonych roszczeń (185 667,16zł. x 5 % = 9283,35zł. – 500zł.= 8783zł.) oraz wydatkami za opinie biegłych i zwrot kosztów dojazdu świadka (897,26zł.)

W tym stanie rzeczy, w oparciu o przywołane przepisy prawa Sąd orzekł jak w sentencji.

(-) SSO Grażyna Łazowska